

JAKUB SLAWIK

SKĄD WYWODZI SIĘ TRADYCJA O HIOBIE? ANTONI TRONINA VERSUS ŁUKASZ NIESIOŁOWSKI-SPANÒ

W poprzednich numerach *Scripta Biblica et Orientalia* ukazały się krótkie teksty dwóch polskich badaczy poszukujących źródeł biblijnego opowiadania¹ o Hiobie: Antoni Tronina „Czy Hiob istniał realnie?”, *SBO* 3 (2011), 173-181, któremu odpowiedział Łukasz Niesiołowski-Spanò, „Pochodzenie biblijnego Hioba – w związku z artykułem ks. Antoniego Troniny”, *SBO* 4 (21012), 137-143. Ks. A. Tronina opowiada się za tym, by w postaci niejakiego Ajjaba, władcy miasta Asztartu, wspomnianym w korespondencji z Tell el-Amarna, widzieć historycznego Hioba, którego losu echem miałyby być Księga Hioba². Jak się wydaje, Ajjab miał być oskarżany o niewierność faraonowi. Sam Ajjab oraz Mut-Ba’lu z Pichilu zapewniają, że oskarżenie jest niesłuszne. Ponieważ Hiob w swojej ostatniej długiej mowie, inaczej niż w prologu i epilogu (Hi 1-2; 42,7-17),

¹ Słowem „opowiadanie” posługuję się w najogólniejszym sensie. Hi w znakomitej większości składa się z poetycko uformowanych mów, które dzięki osadzeniu między prologiem a epilogiem i we wprowadzeniu wszystkich mów zachowuje porządek utworu narracyjnego. Poza tym spór w nich toczony między Hiobem i jego tzw. przyjaciółmi bynajmniej nie stoi w miejscu, ale się rozwija, nawet jeśli niektóre tematy powracają po wielokroć. Do tego zob. J. Sławik, *Hiob przed Bogiem. Studium egzegetyczne prologu i epilogu Księgi Hioba oraz mów Hioba*, Warszawa 2010, 583-708, 730-737 (podsumowanie).

² Zob. zwł. „Czy Hiob istniał realnie?”, 177-178.

jawi się jako „postać ważnego urzędnika” (Hi 29,7-17), to można wnioskować o „podobieństw[ie] losu tragicznego bohatera biblijnego do prototypu z epoki średniego brązu i o sile tradycji związanej w postacią «historycznego Hioba»”³. Z kolei Ł. Niesiołowski-Spanò zauważa, że hipoteza A. Troniny jest niedowodliwa, nie można jej ani pozytywnie, ani negatywnie zweryfikować, i zaleca jednocześnie ostrożność w identyfikowaniu postaci biblijnych z imionami wzmiankowanymi w źródłach palestyńskich. Proponuje inną hipotezę – hebraizacji motywu z mitu o Niobe (*interpretatio hebraica*). Utrata przez Hioba dzieci, która jest motywem obecnym wyłącznie w narracji księgi, miałyby być niczym innym jak wykorzystaniem greckiego mitu, znanym przez autora Hi zapewne jedynie w wersji ustnej i po aramejsku. Hipoteza Ł. Niesiołowskiego-Spanò jest równie niedowodliwa jak twierdzenie A. Troniny. Wobec obu hipotez można i należy zgłosić poważne zastrzeżenia, czyniące je, w mojej ocenie, niezwykle wątpliwymi.

Nie miałyby sensu podawanie w wątpliwość faktu, że imię Hioba jest etymologicznie związane z imionami pojawiającymi się w świadectwach epigraficznych starożytnego Bliskiego Wschodu, począwszy od XIX w. p.n.e.⁴ Było zatem rozpowszechnione. Oczywiście jest, że nosili je realni ludzie, co jeszcze wcale nie dowodzi, że biblijny Hiob miałby być historyczną postacią. Przekazy biblijne (Ez 14,14-20 i Syr 49,9) mówiące o sprawiedliwym Hiobie, z wyjątkiem Hi, nie podają żadnych szczegółów. Co więcej, Ez 14,14.20, gdzie Hiob pojawia się między innymi obok Noego, każe w nim widzieć raczej postać legendarną (nie inaczej ma się sprawa z Danielem/Daniëlem⁵). Biorąc pod uwagę, że Ez 14,12-23* trzeba datować na pierwszą połowę VI w. p.n.e.⁶, a Syr (pochwała ojców) na lata 190–175 p.n.e.⁷, staje się jasne, że tradycja o sprawiedliwym Hiobie funkcjonowała w starożytnym Izraelu przez wieki. Jednak prawdopodobieństwo, że bazuje

³ „Czy Hiob istniał realnie?”, 180-181.

⁴ Ich zestawienia można znaleźć zarówno w komentarzach (np. G. Fohrer, *Das Buch Hiob* [Kommentar zum Alten Testament XVI], wyd. 2, Gütersloh 1989, 71-72; D.J.A. Clines, *Job 1-20* [Word Biblical Commentary 17], Nashville 1989, 9-10;), jak i słownikach (L. Koehler, W. Baumgartner, *Hebräisches und aramäisches Lexikon zum Alten Testament*, neu bearbeitet von W. Baumgartner, J.J. Stamm und B. Hartmann, Bd. I, Leiden – New York – Köln 1995, 38; *Wilhelm Gesenius Hebräisches und Aramäisches Handwörterbuch über das Alte Testament*, unter verantwortlicher Mitarbeit von U. Rütterswörden, red. R. Meyer, H. Donner, wyd. 18, Bd. I: **א-י**, Berlin – Heidelberg – New York – London – Paris – Tokyo 1987, 45)

⁵ Zob. W. Zimmerli, *Ezechiel: I. Teilband Ezechiel 1-24* (Biblischer Kommentar zum Alten Testament XIII/1), Neukirchen-Vluyn 1969, 321.

⁶ Zimmerli, *Ezechiel*, 318-319

⁷ M. Witte, „Der «Kanon» heiliger Schriften des antiken Judentums im Spiegel des Buches Ben Sira/Jesus Sirach”, w: *Kanon in Konstruktion und Dekonstruktion. Kanonisierungsprozesse religiöser Texte von der Antike bis Gegenwart. Ein Handbuch*, red. E.M. Becker, S. Scholz, Berlin – New York 2012, 234-237.

ona na doświadczeniu Ajjaba z dwóch listów z Tell el-Amarna, wydaje się bliska zeru⁸. Hiob w Hi 29 został ukazany jako sprawiedliwy władca, działający na rzecz pokrzywdzonych ubogich (w. 12-16) i przeciwstawiający się ich ciemźycielom (w.17), zaś o jakiegokolwiek aktywności politycznej, wyprawach wojennych czy sojuszach nie ma tam ani słowa. Sprawiedliwość Hioba nie polegała na wasalnej lojalności swemu hegemonowi, lecz znajdowała wyraz w mądrości i trosce o potrzebujących, skrzywdzonych przez los i złych ludzi. Hiob przedstawiony został w sposób wyidealizowany i poniekąd typowy⁹. Co więcej, już od pierwszego zdania Księgi Hioba czytelnik może się zorientować, że opowiedziana zostanie nam fikcyjna historia, coś w rodzaju bajki¹⁰.

Ł. Niesiołowski-Spanò słusznie domaga się zatem, by w poszukiwaniu analogii rozpocząć od wątków narracyjnych¹¹. Zauważa, że tematyka Księgi Hioba, skoncentrowana na niezawinionym nieszczęściu, jest uniwersalna i ma wiele analogii w świadectwach starożytnego Bliskiego Wschodu¹². Z całego bogactwa wątków Ł. Niesiołowski-Spanò wybiera nieoczekiwaną utratę dzieci, których śmierć *Iliada* przypisuje bogom (Apolłowi i Artemis), zaś Stary Testament – „grze” między Bogiem a szatanem. Dostrzega on „zasadnicz[ą] zbieżność narracji o Niobie i Hiobie w niespodziewanej – dla obojga rodziców – utracie dzieci”¹³ oraz słabe powiązanie tego wątku z innymi partiami Hi. Od razu trzeba jednak zaznaczyć, że utrata dzieci jest tylko jednym z motywów w prologu Hi. Pojawia się w kulminacyjnym punkcie pierwszej próby pobożności Hioba (1,18-19 oraz znajduje odzwierciedlenie jeszcze w epilogu 42,13), którego dotyczą dalsze nieszczęścia (1,13-17 i 2,7b-8). W argumentacji Ł. Niesiołowskiego-Spanò zaskakuje, że w przeciwieństwie do innych motywów, nagła i tragiczna śmierć dzieci miałyby być najwyraźniej mniej uniwersalna. Śmierć dzieci w starożytności była z pewnością nierzadkim doświadczeniem, jednym z najgorszych, jakie mogły spotkać człowieka (por. Rdz 37,33-35; 38,7-11a; 1 Krl 16,8-12; Jr 18,21-22 itd.). Wraz z dziećmi traciło się przyszłość (Rt 1; o znaczeniu potomka zob. Rdz 15,2-3

⁸ Na boku pozostawiam kwestię dystansu czasowego między XIV-wiecznymi tekstami z Tell el-Amarna a przekazami ST, które o sprawiedliwym Hiobie mówią nie wcześniej niż w VI w. p.n.e.

⁹ Sławik, *Hiob przed Bogiem*, 489-493.

¹⁰ Sławik, *Hiob przed Bogiem*, 16 i M. Oeming, K. Schmid, *Hiobs Weg. Stationen von Menschen im Leid* (BThS 45), Neukirchen-Vluyn 2001, 9.

¹¹ „Pochodzenie biblijnego Hioba”, 138.

¹² Nie ma tutaj potrzeby przytaczania ich na nowo – zob. komentarze czy H.P. Müller, *Das Hiobproblem. Seine Stellung und Entstehung im Alten Orient und im Alten Testament* (EdF 84), wyd. 3, Darmstadt 1995; Ch. Uehlinger, „Das Hiob-Buch im Kontext der altorientalischen Literatur- und Religionsgeschichte”, w: *Das Buch Hiob und seine Interpretationen. Beiträge zum Hiob-Symposium auf dem Monte Verita vom 14.-19. August 2005* (AThANT 88), red. T. Krüger, M. Oeming, K. Schmid, C. Uehlinger, Zürich 2007, 97-163.

¹³ „Pochodzenie biblijnego Hioba”, 139.

i poniżej w *Eposie o Kerecie*). Także w świadectwach pozabiblijnych spotkamy się z doświadczeniem śmierci dzieci, i to z różnych przyczyn, takich jak: choroba (*Morwa o ochronę Horusa*)¹⁴, działania militarne czy wrogości bogów (*Ischum i Erra IV, 25 i 120*)¹⁵.

Jeśli interesuje nas przede wszystkim Księga Hioba, to najważniejszym pozabiblijnym podaniem wydaje się *Epos o Kerecie*, mówiący o śmierci dzieci i jego żałobie (KTU 1.14: I, 10-28)¹⁶. Bez względu na to, jak należy rozumieć liczby w I, 16-21¹⁷, łatwo zauważyć, że siódemka wskazuje na dopełnienie się zagłady jego potomków i wraz z nimi całej dynastii, a tym samym przywodzi na myśl śmierć siedmiu synów (i trzech córek) Hioba (por. Hi 1,2)¹⁸. Wprawdzie imię **Νιόβη** wydaje się fonetycznie zbliżone do biblijnego **אִיב**, jednak nie ma żadnego powodu – przy dobrze poświadczonej semickiej etymologii (zob. m.in. A. Tronina) – by przypuszczać, że starotestamentowy **אִיב** pochodzi z języka greckiego. Nie można, oczywiście, wykluczyć, że autor/autorzy Księgi Hioba znali mit o Niobe, tym bardziej że księgę tę należy raczej datować na epokę helleńską, a nie perską¹⁹. Ale nie sposób wskazać żadnego prawdopodobnego wątku Księgi Hioba, który miałby być zależny od mitu o Niobe. Nie można więc wysuwać twierdzenia o *interpretatio hebraica* tego mitu. Mając na uwadze *Epos o Kerecie*, osąd Ł. Niesiołowskiego-Spanò, jakoby zastąpienie cierpiącej matki (Niobe) przez ojca (Hioba) należało wyjaśnić „mizoginizmem pisarzy biblijnych”²⁰, na pewno nie mówi nam nic o Starym Testamencie²¹, zdradza jedynie uprzedzenia autora. W jego ocenie matka, kobieta nie mogła być wzorcem w starotestamentowej refleksji filozoficznej, choć mądrość mogła być w Biblii Hebrajskiej personifikowana jako kobieta (Prz 1-9, zwł. 1,20-33; 8,22-35, co wiąże się oczywiście z rodzajem gramatycznym rzeczownika **הַכְּמָה**). Nie można przy tym pomijać faktu, że Księga Hioba jest wielowątkową, na wskroś teologiczną rozprawą²². Z pewnością jej autor/autorzy czerpali z bogatego dziedzictwa kulturowego i religijnego ówczesnego świata, ale nie da się w pozytywny sposób uzasadnić, że należały do niego mit o Niobe²³ czy domniemana – bo dysponujemy tylko dwoma listami – historia

¹⁴ *TUAT III/3* 365-367.

¹⁵ *TUAT III/4* 794, 798.

¹⁶ *TUAT III/6* 1217-1218. Zwany też *Legendą o królu Kerecie*.

¹⁷ Zob. *TUAT III/6* 1217 przyp. 24.

¹⁸ Można odnaleźć także inne punkty styczności Hi z *Eposem o Krecie* (zob. Sławik, *Hiob przed Bogiem*, 490, 530). Odnotujmy też, że epos ten datowany jest na XIV w. p.n.e. (*ANET* 142). Do tego Sławik, *Hiob przed Bogiem*, 724-729.

¹⁹ „Pochodzenie biblijnego Hioba”, 141.

²⁰ Por. J. Sławik, „Stary Testament świadectwem patriarchalnej kultury?”, *SBO* 4 (2012), 81-92.

²² Sławik, *Hiob przed Bogiem*, 730-739.

²³ Związków Hi z literaturą helleńską poszukiwał też np. M. Treves, „The Book of Job”, *ZAW* 107 (1995), 261-272.

o Ajjabie. Głównego bohatera Hi nie można uważać za postać historyczną (nawet jeśli kiedyś jakiś Hiob żył) ani naznaczaną mizoginizmem wersję Niobe.

Na początkowe pytanie o pochodzenie tradycji o Hiobie, jak sądzę, nie uda się znaleźć ostatecznej i satysfakcjonującej odpowiedzi. Można jedynie stwierdzić, że najpóźniej od VI w. p.n.e., przynajmniej w kręgach elit judejskich, także na wygnaniu (Ez), znana była tradycja o Hiobie, którego sprawiedliwość była przysłowiowa. Zaś stosunkowo późna Księga Hioba siłą rzeczy osadzona była w ówczesnym świecie wyobrażeń, na który składać się musiało całe bogactwo doświadczeń i motywów (oralnych bądź literackich), a którego ślady/podobieństwa od czasu do czasu odnajdujemy w przekazach starotestamentowych i pozabiblijnych. Jednak wyciąganie z tych podobieństw czy aluzji dalej idących wniosków jest często karkołomne (z wyjątkiem literackich zapożyczeń). Jak sądzę, dla dalszych rozważań interesująca mogłaby się okazać odpowiedź na pytanie, czy zasadnicza kwestia, będąca tematem Księgi Hioba, a mianowicie możliwość istnienia bezinteresownej, a tym samym prawdziwej pobożności²⁴, posiada jakąkolwiek starożytną, bliskowschodnią paralelę.

WHERE DOES A TRADITION OF JOB COME FROM?
ANTONI TRONINA VERSUS ŁUKASZ NIESIOŁOWSKI-SPANÒ

Summary

In two recent articles in SBO, Antoni Tronina and Łukasz Niesiołowski-Spanò discuss the origin of Job. Tronina argues that Job originates from an actual man, as his name's inclusion in the Amarna archive attests. In response Niesiołowski-Spanò suggests that the motif of the loss of all of one's children originates in the Greek myth about Niobe. Neither hypothesis was conclusively proven. The name of Job is widely attested in AO texts. There is no link between the person known as Ajjab in the Amarna letters (EA 256, 3364) and the biblical Job. Similarly, there is no one indication that that author(s) of the Book of Job knew the myth about Niobe. A much more closer parallel is *The Legend of King Keret* (KTU 1.14). For the research it would be productive to find any AO parallel for the theme of a non-benefit devotion.

²⁴ Slawik, *Hiob przed Bogiem*, 26, 730.